№. 225. w Czwartek — dnia 26. Września 1850.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński.

Telegraficzne wiadomości.

Paryż, 22. Września, wieczorem o godzinie 8méj. — Towarzystwo 10. Grudnia postanowiło się nierozwiązać. Niezgoda pomiędzy legitymistami wzbudza zadziwienie.

Kassel, 21. Września. — Jeneralny audytoriat przesłał sądowi garnizonowemu zaskarżenie komissyi sejmowéj przeciw naczelnemu wodzowi jenerałowi Bauer. Komissya sejmowa oświadcza na odezwę ministrów o przeniesieniu rządu i powołanie urzędników, że ostatni powinni brać na uwagę, jakiego dopuściliby się przestępstwa, gdyby sięo kazali powolnymi rozkazom ministrów, ostrzega nareszcie o karze, jakaby ich doścignęła w skutek bezprawnych czynności.

Darmstadt, 22. Września. — Komissya finansowa wnosi o odrzucenie tymczasowego przyzwolenia budżetu i protestacyą przeciw pogwałceniu konstytucyi.

Hanau, 22. Września. — Tutajsza rada miejska prosi o powrót rządu do Kasslu i oddalenie ministrów.

Wieden, 22. Września. — Utworzono dyrekcyą finansów dla Węgier i województwa. Jest to pierwszy krok gwoli zaprowadzeniu podatniestałych w tych krajach koronnych.

Berlin, 24. Września. — Naj. Pan uda się do Treuenbriezen, aby się przypatrzyć manewrom 6 dywizyi w okolicy Belzig. Manewra odbędą się pod dowództwem jenerała dywizyi księcia Radziwiłła.

Wczora odbyła się tu przed sądem przysięgłych tragikomiczna sprawa. Na dniu 7. Sierpnia 1847. wyprawił dyrektor muzyki Schmidt u tabażysty Heyde na Brunnenstrasse ucztę z mięsa końskiego. Kiedy towarzystwo zebrało się, weszło do téj szynkowni 7 osób około godziny 10, żądali wódki, piwa. Gospodarz odpowiedział, że ich podejmować niemoże, bo ma u siebie towarzystwo zamknięte. Nieznajomi na to nieuważali i rozgościli się mimo protestacyi gospodarza i członków towarzystwa. Wkrótce jednak wypchnięto przybyłców na ulicę. W godzinę potém weszło przez ogród 16—20 ludzi opatrzonych w łaty sztachetowe na podworze, którzy z okrzykiem: śmierć ścierwożercom! uderzyli na szynkownią i ją zdobyli. Teraz rozpoczęła się bijatyka. Pogaszono świece, porozbijano szkła, talerze, okna, zwierciadła, stoły, krzesła, niemiłosiernie zbito członków towarzystwa zgromadzonych na stypę z końskiego mięsa, jednego z nich tak dalece uraczono, że przez 19 tygodni leżał w charité. Niemożna było wykryć sprawców, jednego tylko poznawano, był to robotnik Linsberg i tego też zapozwano przed sąd przysięgłych. Oskarzony zaprzeczał, aby pomiędzy napadającymi się znajdował, jednakowoż dwóch świadków zeznało, że go tam widzieli. Sąd przeto przysięgłych uznał go winnym najścia domu i napaści na towarzystwo, pochodzącéj z zemsty i złości. Sąd wyznaczył na to karę więzienia przez dwa lata w domu poprawy.

Oldenburg, d. 19. Września. — Dziennik urzędowy donosi: różnica zdań w urzędzie naszym, którą powszechnie jako przesilenie ministeryalne uważano, została wczoraj na posiedzeniu zagodzoną. W skutek czego sprawy w ministerstwie urządzone będą w sposób stósowny do odpowiedzialności konstytucyjnéj. Rząd rozporządził, aby namiestnictwu Szlezwigu i Holsztynu na poczet pretensyi mu się należących zaliczyć 10,000 talarów. — Niederschl. Zeitung zamieszcza w liście jednym o kwestyi sukcesyjnéj duńskiéj uwagę tę, że na przypadek, jeżeli wielki książe koronę duńską przyjmie, książe Piotr oldenburgski (jenerał w służbie rosyjskiéj) dostanie W. Ks. Oldenburg.

Frankfurt w połowie Września. — Nic słuszniejszego nad to, że sprawa heska porusza Frankfurt. Rzecz dzieje się w sądziedztwie, w Frankfurcie się urodziła i tu się zapewne wytoczy. Zdaje się ona być pierwszym aktem obudzonego sejmu rzeszy i przypomina dawniejszą jego czynność. — Można spuścić z uwagi osobistość ministra i w ten sposób zostawić na uboczu ocenienie jednéj części przyczyn tego ruchu; lecz sądząc sprawę li tylko według prawa heskiego i sejmu rzeszy, znajdziemy iż niema tutaj mowy o ogólnéj odmowie podatków w rzeczywistém znaczeniu słowa. Stany zezwoliły na bezpośrednie podatki ale nie na pośrednie, a i bezpośrednich nie dozwoliły użytku tylko nakazały ich pobór. Do stanów należy zezwolenie na podatki w celu pokrycia wykazanych potrzeb państwa. Niedozwoliły, bo potrzeb państwa niewykazano. Formalnie więc są w swojem prawie. Wprawdzie można zarzucić i zarzucą niezawodnie, że pustki skarbu są rzeczą jawną, jak również że nikomu nie jest tajno, iż służba publiczna jest niemożliwa bez zezwolenia podatku; dla tego w odmowie ich nie można nic innego widzieć jak tylko świadome i nieprzyjazne działanie względem rządu, zagrażające publicznemu porządkowi. Można to powiedzieć i powiedzą. Ale nie godzi się wyszukiwać odległych powodów, kiedy sprawa w pobliżu wyjaśnia się literą prawa. W państwach konstytucyjnych trzeba przykładać wagę dosłownemu znaczeniu prawa, a od rządu wymaga się, aby praw swoich bronił. Faktem jest, iż nie wykazano potrzeb krajowych, że zatem rząd nie miał prawa żądać podatków, ani też stany nie miały obowiązku na nie zezwalać. W takim bowiem razie, to jest obok niewykazania potrzeb państwa, zezwolenie podatków byłoby votum zaufania dla ministeryum, a tego się nie spodziewano i spodziewać nie było można. Gdyby, nie trzymając się w téj sprawie strony formalnéj, aczkolwiek wyczerpującéj wszystko, chciano jeszcze badać dalszych pobudek, wytoczonoby kwestyą na pole niezbyt panującemu przychylne. Trzebaby przyjść do rezultatu, że nieporozumienie między koroną i stanami nie tylko było do przewidzenia, ale rzeczywiście było przewidziane, rozważone i wywołane, że stany umyślnie chciano wprowadzić w takie położenie, aby musiały wyrzec się drogiego prawa przyzwalania podatków, albo też wywołać gwałty dla obrony swego prawa; że więc był z daleka nakręcony plan odrzucenia konstytucyi i na drodze oktrojowania założenia stanu rzeczy odpowiedniejszego zasadzie monarchicznéj i ścieśniającego system reprezentacyjny. Dałyby się ztąd wyciągnąć nader ważne wnioski dla konstytucyonalizmu w całych Niemczech. Rzecz wszakże uderzająca, że rząd w kraju w najgłębszym pokoju zostającym chwycił się środków, o których ktokolwiek zna stosunki krajowe, przyznać musi, iż przekraczałyby cel nawet wtedy, gdyby podatki niesprawiedliwie były odmówione i trzebaby było złamać opór stronnictwa. Ogłaszać kraj cały w stanie oblężenia, kraj który przez długie lata był najspokojniejszy, który nielubionemu monarsze nic innego nie przesełał jak tylko reprezentacye, i tylko w chwili wyboru gabinetu znienawidzonego (zamiast godnego szacunku, który był przyobiecany) stawił opór konstytucyjny w granicach prawnych i nieubliżających godności panującego, kraj taki powtarzamy ogłaszać w stanie oblężenia, uciskać wolność druku, zabraniać prawa stowarzyszenia, wstrzymywać konstytucyjną czynność wszystkich władz w organizmie państwa, krótko mówiąc całą konstytucyą jednym pociągiem pióra obdzierać z mocy prawnéj, jestto tak straszliwe nagromadzenie środków gwałtownych, że na próżno pytamy o powody, które możnaby tylko znaleść w okropnéj demoralizacyi narodu (na szczęście nie masz jéj wcale) lub w nieopisaném zaślepieniu ministrów. (gaz. augsb.)

Szlezwig i Holsztyn.

Donoszą z wysp fryzyjskich, że przed kilku dniami Duńczycy je zagarnęli w 6 szalup i 3 yolly kanonierskie. Z Altony nadeszły prócz tego 20. mb. wieczorem następujące wiadomości: Trzy szlezwickie szalupy kanonierskie, które dotąd stały pod List i Foehr, miały w poniedziałek z południa i we wtorek rano żwawe spotkanie z 9 duńskiemi szalupami działowemi, parostatkiem Geyser i korwetą Flora. W poniedziałek wieczór cofnęły się statki niemieckie pod Amrum, ale we wtorek rano znów rozwinęły żagle i wdały się w bój na nowo, w którym mianowicie parostatek Geyser w ciągłych był obrotach i nieustannym ział ogniem, pomimo to jednakże szlezwicko-holsztyńskie szalupy, pod dowództwem dywizyonera Hensen, bez

szkody dostały się do Büsum. Parostatek Geyser podobno dwa razy zajął się ogniem i utracił komin. Że duńskie statki mocno ucierpiały w téj potrzebie pokazuje się już ztąd, że nie puściły się w pogoń. Holsztyńczycy mają 4 zabitych, 7 rannych.

A n g l i a.

Londyn, d. 19. Września. — Wychodzcy niemniéj licznie Irlandyą teraz opuszczają, jak w wiośnie i lecie upłynionych. Pomiędzy portami w których najwięcéj na okręty wsiadają, odznacza się szczególniéj Waterford i Cork, w ostatnim mianowicie wychodzcy udają się w kraje południowe. Codziennie odbijają od brzegów okręty napełnione emigrującymi; ludzie opuszczający kraj swój rodzinny należą powiększéj części do klasy dzierzawców majętniejszych, kupców i rzemieślników. Najwięcéj dąży do Stanów Zjednoczonych i do Kanady. Zeszléj jeszcze soboty opuścił okręt jeden Queenstown z 370 podróżnymi. — Baron Lionel Rothszyld oświadcza w liście do wydawcy gazety Times, że owe głośne pismo polecające, za pomocą którego jenerał Hajnau do Berkleya i Perkinsa wprowadzony został, nie od niego osobiście tylko od firmy Rothszyldów pochodzić. Ztąd pokazuje się, że baron nielekceważy opinii ludu angielskiego, i że sam nie-byłby się błędu takowego dopuścił. Zresztą zdaje się, że pod ów czas kiedy Hajnaua tak w Londynie witano, Rothschyld znajdował się na stałym lądzie.

Mniejszość synodów katolickich założyła protestacyą przeciw postanowieniu większości jednym tylko głosem przeprowadzonemu, na mocy którego wszyscy księża biorący udział w kolegiach mieszanych zasuspendowani być mogą, i protestacya ta papieżowi przesłaną zostanie. Podpisało ją biskupów katolickich 12, liczba ogólna prałatów katolickich w Irlandyi wynosi 26, a zatem połowa w niéj ma udział, gdyż Dr. Eyan, biskup Kerry, z powodu choroby nieprzybył. Uchwały synodalne niemogą być w życie wprowadzone bez potwierdzenia papieskiego, a trudno wierzyć, aby papież pod okolicznościami teraźniejszemi takowéj sankcyą swoję nadał. Times zamieszcza znowu od korespondenta paryzkiego denuncyacye przeciw wychodzcom niemieckim w Londynie, którzy to przyczynić się mieli do sponiewierania Hajnaua przez lud angielski. Rossya, Austrya i Prusy miały podobno ministerstwu angielskiemu energiczne w tym względzie przedstawienia poczynić. Zdarzenie w browarze Barkleya ma być pierwszym objawem wpływu tego, jaki nauki socyalne przez tych cudzoziemców opowiadane na lud angielski zyskały, i jeżeli rząd zawczasu niechwyci się środków energicznych przeciw tym rozsiewaczom zasad szalonych, wtedy okazywaną im tolerancyą drogo opłaci. — Wątpimy jednakże, aby podobne podejrzywania tutaj dobre przyjęcie znalazły. Ani lud angielski ani rząd niema skłonności do tego, aby się z bojaźni płonnéj przed socyalizmem dał napędzić w objęcia reakcyi, i bezwątpienia poduszczania szlachetnego organu przywiązanego do polityki Hajnaua pogarda zasłużona spotka. — Okręt zachodnio-indyjski Great Western zawinął dzisiaj do Sauthampton, i przywiózł 800,000 dolarów w gotowiznie, z których 50,000 dolarów przeznaczone dla wierzycieli meksykańskich. Według doniesień z Meksyku kongres się zgromadził i w kraju było spokojnie. Cholera znacznie na sile stracila. Sądzą, że teraźniejszy minister wojny zostanie wybrany na prezesa.

Tribune dziennik wychodzący w Nowym Jorku opisuje przybycie śpiewaczki Jenny Lind do portu tego miasta w następujący sposób. Wystrzały z armat zwiastowały przybycie statku parowego. Śpiewaczka siedziała na pokładzie tak świeża i różanna, jakby znoje podróży morskiéj nie były jéj udziałem. W jéj towarzystwie byli panowie Benedikt i Belletti. — Pan Barnun udał się na pokład i oddał jéj bardzo piękny bukiet kwiatów, ale go już uprzedził p. Collins i wręczył jéj trzy razy większy bukiet. Jenny Lind podziwiała port, nazwała zatokę newjorską najpiękniejszą w świecie, a postrzegłszy banderę amerykańską na kwarantannie, zawołała: otóż piękny sztandar wolności, który szanują uciśnieni wszystkich narodów. Na okrętach i na brzegach znajdowało się przeszło 40,000 ludzi, którzy na jéj przybycie czekało. W miejscu wylądowania stały bramy tryumfalne z girlandami kwiatów, napisami: Witaj w Ameryce i t. d. Pojazd z nią ruszył do Irvinghouse. Tłumy cisnęły się za nią, niejeden z sinym bokiem odszedł. Dwa razy była przymuszoną śpiewaczka pokazać się z okna, wyprawiono jéj serenadę. 800 ładych oddało jéj wizytę. Tymczasem wyjedzie na wieś w towarzystwie pana Howland. Czas na koncerta niewyznaczono, ale będzie to prawdziwa aukcya na bilety.

P o r t u g a l i a.

List jeden z Lizbony pod dniem 3. Września pisany zawiera, co następuje. »Mówią tu o rewolucyi wojskowéj, która każdéj chwili ma wybuchnąć, a któréj celem ma być zwalenie ministerstwa i utworzenie rejencyi. Sądzą, iż niepotrzeba powiadać, że królową Marią zmusić chcą do abdykacyi. Powszechnie mówią o tem jako o rzeczy zupełnie pewnéj. Dziennik jeden wypowiada zupełnie otwarcie, że książe Saldanha na czele sprzysiężenia stoi, a nawet tak daleko się posuwa, iż nazwiska ministrów rejencyi wymienia. Według pogłoski rewolucya owa miała wczoraj nastąpić; zdaje się jednak, że ją na późniéj odłożono. Pogłoski takowe pospołu z nędzą, jaka w kraju panuje przyczyniły do zupełnego zatamowania handlu. Prowincye znajdują się w wzburzeniu trudnem do opisania. Władze niemają siły dostatecznéj do wyciśnienia podatków, gdyż lud uwziął się, aby żadnych niepłacić. Wszędzie głośno oświadczają, iż już im się sprzykrzyło zbytki przesadzone hr. Thomara opłacać. Bank odmówił rządowi pożyczki 2,160,000 franków, przez co nasz minister finansów stał się najnieszczęśliwszym człowiekiem. — Należytości i hipoteki spłacają się po 2 i $2\frac{1}{2}$ procentu na miesiąc; z czego wniosek wyprowadzić można o istotnym stanie kraju, który jednak na długo utrzymać się niemoże. Z jednéj strony codzienne zagrażania powstaniem, z drugiéj kraj ogłasza w masie że niebędzie płacił podatków. Do tego dodać jeszcze trzeba prawdziwy brak pieniędzy i niezdatne ministerstwo, na które codzienne użalania o oszukaństwo słyszeć się dają.

F r a n c y a.

Paryż, d. 20. Września. — Changarnier był wczoraj i dziś na rozmowie poufnéj u prezydenta rzeczypospolitéj.

Liczba petycyi podanych prezydentowi w czasie podróży 10,000.

Wczoraj odwiedził książe Kapuy z żoną, prezydenta. Wieczorem zaś pełno było gości u niego, a między tymi wszyscy posłowie zagraniczni i członkowie komisyi nieustającéj.

Wieczorny monitor powiada: na posiedzeniu wczorajszém komisyi nieustającéj był przez chwilę minister spraw wewnętrznych, jednak żadnéj nierozbierano kwestyi ważniejszéj, ponieważ głęboka cisza panuje w zakresie politycznym. Minister odpowiedział na zapytanie względem wybryków towarzystwa 10. Grudnia, iż należy zaczekać za wypadkiem śledztwa.

Monitor zamieścił długą listę osób, które otrzymały ordery legii honorowéj w Cherbourgu i na flocie.

Minister skarbu Fould wyjechał wczoraj do Londynu, jak mówią w interesie kolei żelaznéj z Paryża do Awinionu.

Tiers w swych listach oświadcza się za przedłużeniem prezydentury.

Kuryer od poselstwa francuzkiego w Rzymie przybył tu w nocy ostatniéj. Przywozi wiadomość, że rząd rzymski miał zamiar zerwać stosunki z Piemontem, jednakowoż poseł francuzki odradził ten środek papieżowi.

Wciąż jeszcze utrzymuje się pogłoska, że część orleanistów połączyła się z bonapartystami celem przedłużenia prezydentury Ludwika Napoleona. Podobno na koferencyach odbytych w tym celu, postanowiono działać przeciw legitymistom.

Marynarze z Hawru utrzymują, że widzieli sławnego węża, o którym dzienniki angielskie wzmiankowały. Tym razem wąż nie był sam. Około niego płynęły dwa mniejsze, mające 50 stóp długości, gdy sam przeszło 200 stóp był długi. Rybacy utrzymują, że przeszło ćwierć godziny przypatrywali się tym wężom, jak się unosiły nad wodą. W skutek ich doniesienia wypłynął statek parowy »Alice« dla przypatrzenia się tym potworom morskim.

Kwestya przeglądu konstytucyi zrobiła w szeregach opozycyi wielki krok. Dzienniki demokratyczne i republikanckie, jako to: Pressa, Evenement, National, Republique, le Peuple i Siecle uznały konieczność zniesienia w roku 1852. instytucyi prezydentury. Pan Girardin uważając wypadek ten jako program nowéj polityki, powiada, że kto raz wszedł na dobrą drogę, nie powinien się zatrzymywać w połowie, lecz jak najspiesznieéj dążyć do dopięcia celu. Według niego zgromadzenie ustawodawcze popełniło błąd największy, ogłaszając konstytucyą, bo było jego zadaniem tylko uproszczenie i udoskonalenie mechanizmu elektoralnego. Ten błąd można naprawić, bo gdy nowa rewolucya wybuchła, nie wzdrygałaby się zapewne zniesienia konstytucyi z r. 1848., jak dawna zniosła konstytucye z r. 1815. i 1830. Czemużby więc rozum mniejsze miał mieć prawa niż siła? Dla czegoby naród uzbrojony w wota, nie miał prawa zrobić tego, coby wolno było narodowi zbrojnemu w karabiny? P. Girardin podaje projekt, aby odwołano się do narodu i aby ten w całéj pełni swego wszechwładztwa, ogłosił konstytucyą za nieważną. Na ówczas naród wybrałby reprezentantów, którzyby największéj budzili w nim zaufania, a ci zamianowaliby znowu ministrów, którychby osądzono za najzdatniejszych. Wtedy wszystkie idee mogłyby wyjść na jaw, wszystkie zdolności mogłyby być uznanemi. Na ówczas niceby się już nie sprzeciwiało wzniesieniu budynku rozległego i trwałego, na którego czele jaśniały te wyrazy: »rząd świata należy do najlepszych.« Jeszcze więc raz Girardin przy-przypomina swój plan, według którego naczelnik rządu byłby wybierany przez zgromadzenie na czas nieograniczony, a zgromadzenie zbierałoby się co rok dla zawotowawania budżetu i wysłuchania rachunków ze wszystkich czynności rządu, po dokonaniu którego ministrowie pozostawieni byli nadal przy władzy, albo odsunięci i w razie potrzeby oddani pod sąd. Na ten projekt Girardin zwraca uwagę dzienników opozycyi, i oświadcza, że jeżeli dyskusya pociągnie się daléj; myśli ogólnie rzucone szczegółowo wypracuje.

W ł o c h y.

Turyn, dn. 15. Września. — Gazzeta del Popolo opowiada zdarzenie w szczegółach bardzo podobne do wypadków, jakie zaszły przy śmierci ministra Santa Rosy. Giusepo Dario, pobórca podatków w Almen śmiertelnie zachorował i kazał sobie księdza przywołać, pleban tamtejszy przybył do niego, lecz po spowiedzi oświadczył choremu, iż mu nie może dać rozgrzeszenia, dopóki nie okaże żalu i skruchy zpowodu tego, iż sam dał i zbierał składki na pomnik dla Siccardego. Dario nie chciał tego uczynić,

gdyż według zdania jego udział takowy nie jest grzechem, i byłby bez wątpienia nie opatrzony sakramentami umarł, gdyby familia jego nie była innego księdza poprosiła, który już prawie konającego w potrzebne sakramenta opatrzył. Słychać, że podobno władza chce się w to wmięszać i parocha w Almese pociągnąć do odpowiedzialności. Według Gazetta di Genoa rząd toskański oświadcza gotowość uznania pretensyi angielskich o wynagrodzenie, przynajmniéj co do prawności, za uzasadnione. Dla tych, którymby się powolność ta dziwną wydawać mogła, niechaj będzie wspomnianém, że Toskania przez to zyskuje prawo do żądania wynagrodzeń za szkody w Messynie poniesione.

Lloyd pisze z Turynu pod dniem 16. Września jak następuje. Gazetta Piemontese zbija urzędownie doniesienie o zajściach krwawych w Kagliari, batalion z Genuy dawniéj już otrzymał rozkaz, aby tam wyruszył. Biskup tamtejszy zapewne został aresztowany. — Dzienniki francuzkie zaś piszą, że odebrały doniesienie z wyspy Sardynii o aresztowaniu biskupa tamtejszego, z powodu ogłoszenia klątwy.

Austrya.

Z nad granicy włoskiéj, 20. Września. — Lud włoski znowu odniósł zwycięstwo świetne nad rządem cesarskim, albowiem tenże po sześćmiesięczném zwlaczaniu widzi się na koniec przymuszonym do odstąpienia od rozpisanéj wówczas z wszelkiemi modyfikacyami pożyczki przymusowéj w ilości 120,000,000 lirów, — z któréj bogate prowincye owe tylko 14 milionów dosyć szyderczo zebrać niby mogły — i do rozpisania pożyczki dobrowolnéj. Niema wątpliwości, że cała owa kwota przez zagranicę pokrytą zostanie, przez co lud lombardzki zamiar swój w zupełności osiągnie, i w posiadaniu pieniędzy swoich pozostanie, kiedy reszta krajów koronnych mniéj więcéj z długiem państwa austryackiego niejako się zrosła. — Wystawić sobie jednak można, jak powaga rządu w kraju, od bierając takie ciosy, upaść musi, gdzie już i tak szacunek dla niego jest zbyt małym, a Włoch, ów mistrz w sztuce oporu biernego, szydzi teraz z zarozumiałości rządu, który mniema, że i w rzeczach finansowych swoją polityką prawa doraźnego przeprzeć, ale wkrótce gorzko doświadczać musi, że przeciw widmu kredytowemu działa wypróbowane są bez skutku. — Dn. 10. m. b. odbyła się w Medyolanie uroczystość wręczenia buławy marszałkowskiéj Radetzkiemu, na którą złożyło się wojsko we Włoszech stojące. Wystąpiło 15,000 żołnierzy w paradzie i wszyscy jenerałowie, którzy byli w bitwach w roku 1848. i 1849, zaczęto od odprawienia mszy polowéj, potém podarunek wręczono, chorągwiami powiewano, żołnierze broń prezentowali, huk armat w powietrzu się rozlegał, i inne tym podobne kuglarstwa wyprawiano. Pamiątka ta kunsztownie wyrobiona jest dziełem plastyki wiedeńskiéj, gdyż żaden sztukmistrz włoski niechciał się takowéj podjąć, nietrudno odgadnąć, dla czego, i kosztuje podobno 10,000 złotych. — Z 1. Października rozpocznie się puryfikacya urzędników w królestwie lombardzko-weneckiém, przy nowéj organizacyi obsadzić mają natychmiast miejsce urzędnikami, którzy się wykażą politycznie nieskompromitowanymi, resztująca zaś potrzeba zakrytą zostanie licznem przesadzeniem do Włoch urzędników niemieckich, gdyż na przyszłość tylko połowa biórokracyi składać się ma z krajowców. Opóźnienie to uderzające owéj puryfikacyi naprowadza na domysł, iż naumyślnie się dla tego wstrzymano, aby dla cudzoziemców wdzierających się na urzędy wprzódy posady przygotować, dla tego też w postępowaniu dotyczącem mniéj będą uważać na czyny kompromitujące, jak raczéj na sposób myślenia, co naturalnie dowolności nader obszerne pole otwiera.

Wiedeń, 19. Września. — Cesarz w ogóle zadowolony był z korpusów wojska, które w Czechach przeglądał; do nowo uorganizowanych huzarów węgierskich przemówił językiem madziarskim, chwaląc ich dobrą postawę, co wielkie uniesienie wywołało. Rozpoczęta już reorganizacya pułków artyleryi ma jeszcze w tym roku być ukończoną. — Fml. porucznik Legedicz miał otrzymać rozkaz jak najwyraźniejszy, aby do Wyrtembergu natychmiast z wojskiem wkroczył, skoroby się tam niespokojności pojawić miały. — Upowszechniła się pogłoska, że wszyscy, którzy byli członkami byłego klubu konstytucyjnego, i jeszcze karty legitymacyjne posiadają, otrzymać mają odznakę składającą się z krzyża srebrnego na czarnożółtéj wstążce. — W Kroacyi słychać takież same skargi jak w innych prowincyach nieniemieckich na nieszanowanie języka narodowego przy urzędach publicznych. — Obawą jest słuszną, że dla uporządkowania nowéj administracyi w Węgrzech nieznajdzie się dosyć i zdatnych do tego urzędników. W Austryi już okazał się brak uzdatnionych, nowsze czasy pojmujących urzędników w sposób bardzo widoczny, i przyczynił ministerstwu wiele kłopotu. Tym trudniéj będzie w Węgrzech niedogodności owéj zapobiedz, i aby wyszukać dostateczną liczbę osób uzdatnionych do sprawowania urzędów, będzie trzeba dla bardzo wielu ogłosić amnestyą.

Wydany dzisiaj zeszyt 122 powszechnego dziennika praw państwa zawiera rozporządzenie ministra finansów, obejmujące przepisy celne, z dniem zniesienia celnéj granicy między Węgrami a innemi krajami koronnemi (1. Października) mające wejść na tejże między clowéj granicy w wykonanie. Przepisy te będą miały moc obowięzującą aż do chwili zaprowadzenia zupełnéj jednostajności systemu podatków niestałych, w krajach linią rzeczoną oddzielonych, — są zaś następujące:

§. 1. Od liści tytuniowych ustanawia się opłata 2 zlr. a od fabrykatów tytuniowych 2 zlr. 30 kr. od cetnara netto, przy wprowadzaniu tychże przez linią międzycłową do krajów, w których monopol tabaczny istnieje.

§. 2. Przy wprowadzaniu i wyprowadzaniu soli kuchennéj przez linią między-cłową, dotychczasowe przepisy pozostają w swéj mocy.

§. 3. Podatek konsumpcyjny winien być opłacany przy wprowadzaniu przez linią między-cłową przedmiotów konsumpcyjnych do krajów, w których ten podatek istnieje, a to jak następuje: 1) od piwa, mianowicie przy wprowadzaniu go *a*) do Galicyi, od niższo-austr. wiadra czyli 120 funtów sporco, po 30 kr. a zatem od cetnara sporco 25 kr., *b*) do innych krajów koronnych od niższo-austr. wiadra 45 kr. czyli od cetnara sporco $37\frac{1}{2}$ kr. 2) od wódki i innych gorących trunków wszelkiego rodzaju, od niższo-austr. wiadra o 40 mass, 4 zlr. 30 kr., czyli od centnara sporco 3 zlr. 45 kr. 3) od świeżego, solonego, lub wędzonego mięsa bez różnicy, 25 kr od centnara sporco.

§. 4. Wprowadzanie i wyprowadzanie towarów, czyli takowe ulegają opłacie lub nie, przez linią między-cłową, tylko gościńcami celnemi i przy zachowaniu przepisów dla transportu towarów przez linie celne nocną porą, miejsce mieć może. Towary winny być do urzędu celnego dostawione wraz z oświadczeniem czyli i jakie przedmioty na mocy niniejszego rozporządzenia opłacie (§. 2.) kontroli urzędowéj (§. 6.) lub zakazowi (§. 2.) ulegające, przez linią międzycłową przeprowadzone być mają. Urząd ogranicza się na sprawdzeniu rzetelności takiego podania. Jeźli transport nieobejmie żadnego z przedmiotów tego rodzaju, takowy bez urzędowéj expedycyi przypuszczonym być winien.

§. 5. Podróżni także którzy z Węgier, Siedmiogrodu, Kroacyi i Slowenii udają się przez linią między-cłową do innych krajów, winni podobną deklaracyą złożyć i swoje pakunki celno-urzędowéj czynności poddać. Podróżni w przeciwnym kierunku linią między-cłową przechodzący nie są tym przepisem obowiązani.

§. 6. Towary ulegające kontroli przy przejściu linii międzycłowéj, są: 1) cukier i kawa, 2) towary transitowe, które z zagranicy lub sąsiednich krajów przez okrąg celny i przez linią międzycłową są przeprowadzone. Takie towary winny być do urzędu celnego dostawione i poddane czynności urzędowéj przepisanéj dla dostawienia towarów ulegających kontroli lub transitowych do urzędów pośrednich.

Galicya.

(Posiedzenie rady miasta Krakowa z dnia 17. Wrześn. 1850. — Obecnych 26 — początek o godzinie $5\frac{1}{2}$ po południu.

Po odczytaniu i przyjęciu protokułu z posiedzenia ostatniego podano do wiadomości rady reskrypt wysokiéj c. k. komissyi gubernialnéj z d. 8. b. m. Nr. 3985 Praes. potwierdzający uchwałę rady miasta Krakowa powołującą pana Konstantego, Benoe radzcę miejskiego na prezydującego rady przez ciąg trwania urlopu wiceprezesowi udzielonego.

Następnie przedstawiono raport komissy delegowanéj zawierający projekt rozszerzenia ulicy Grodzkiéj przez cofnięcie murów frontowych domów pogorzelą dotkniętych, począwszy od domu Nr. 26/7. Gm. 1. aż do domu Nr. 38/9 Gm. 1. włącznie, przez co szerokość ulicy Grodzkiéj dotąd pięć sążni wynosząca, dojdzie do sążni siedmiu; daléj projekt połączenia dziedzińców do każdych dwóch mniejszych realności należących, a to celem uzyskania obszerniejszego miejsca do obrony w razie kiedykolwiek wszcząć się mogącego pożaru. Raport ten zawiera prócz tego protokularne deklaracye właścicieli wzmiankowanych realności pod względem warunków odstąpienia w ten sposób gruntów na użytek publiczny. Suma ogólna wynagrodzenia przez tychże właścicieli przyjętego wynosi 28,721 zlr. m. konw. — Uchwalono projekt ten wraz z planem i wykazem kosztów przedstawić w oryginale wysokiéj c. k. komissyi gubernialnéj pod zatwierdzenie z prośbą, ażeby suma kosztów obrachowana do kasy głównéj miejskiéj przelaną być mogła i z zastrzeżeniem możności przedstawienia w swoim czasie dalszych projektów, z przedmiotem zasłonięcia miasta nadal od nieszczęść pożarów, związek mających. — Z uwagi, iż w skutek pogorzeli powstało wiele fabryk, a ztąd zachodzi obawa, iż ceny materyałów budowlanych, jako to: cegły i dachówki dowolnie podnoszoneby być mogły, wydział administracyi i skarbu przy radzie miejskiéj chcąc iść w pomoc pogorzelcom, zasięgnąwszy opinii komissyi delegowanéj, z któréj okazuje się, iż cegielnia miejska przy udzielonéj sobie zaliczce 12,450 zlr. m. k., mogłaby w krótkim czasie wyprodukować 15,000,000 cegły, 100,000 dachówki i 6000 korcy wapna, które po obliczeniu już kosztów produkcyi, administracyi, procentu od kapitału i wliczeniu kosztów potrzebnych reparacyj, możnaby po cenach znacznie niższych jak dotąd, bo cegłę po zlr. 7 kr. 30 tysiąc a dachówkę po zlr. 12 kr. 30 tysiąc bez odwozu sprzedawać — postanowił projekt do tego odnoszący się pod zatwierdzenie wysokiéj c. k. kom. gub. przedłożyć z prośbą, że gdy fundusze rady miejskiéj nie są w stanie potrzebnéj sumy zaliczyć, aby takową tytułem zaliczki udzielić raczyła, która w swoim czasie będzie mogła być z funduszu cegielnianego zwrócona. Projekt ten wydziału jednogłośnie przyjęto i potwierdzono.

Postanowiono z powodu konieczkéj potrzeby i natłoku czynności prosić Wysokiéj c. k Kommissyi Gubernialnéj o zezwolenie, iżby nadal czterem aplikantom Rady miasta Krakowa dyety dzienne po 45 kr. m. k. wypłacane być mogły.

Jeden z Radzców miejskich z powodu zatrudnień domowych prosił

o uwolnienie go nadal od obowiązków Radzcy; przedmiot ten jednak stanowczo niezostał zadecydowany, z powodu, że po obliczeniu głosów w téj chwili komplet okazał się niezupełny. — Posiedzenie o godz. $7\frac{1}{2}$ zamknięto.

Za zgodność z protokólem obrad świadczę J. Estreicher Z. S. J.

Program 3go ogólnego zebrania niemieckich rolników i leśnych. Kwestye które na posiedzeniu rozbierane będą.

(Dalszy ciąg.)

II. Wydział hodowania bydła.

1. Jakim sposobem dochodzi gospodarz najłatwiéj i najpewniéj powiększenia lub zmniejszania się wagi swego inwentarza? i jakiemi środkami można ogólne używanie wag bydlęcych upowszechnić?

2. Czy mamy dokładne przez dłuższy przeciąg czasu uskutecznione doświadczenia o dojności rozmaitych ras bydła?

3. Jestże gruba u owiec skóra znakiem obfitości wełny? możnaż wysoki stopień cienkości włosa z grubą połączyć skórą? i event. jakiemi środkami da się połączenie takowe osiągnąć?

4. Czy można się teraz już bez stacyi rządowych ogierów obyć? lub czy też obecnie jeszcze dla takich okolic są konieczne, w których egzystująca rasa utrzymaną albo jeszcze polepszoną być ma, lub gdzie rasa poprawna dopiero zaprowadzoną być ma? Jeżeli się rzecz tak ma, jakież więc warunki pod którymi takowe zakłady z korzyścią wpływać mogą?

5. Pod jakimi warunkami można hodowanie koni w ogólności, w szczególności zaś dla mniejszych gospodarzy (w chłopskich gospodarstwach) jako korzystne uważać?

6. Mamyż w naszych okolicach doświadczenia na to, iż zwyczajny koń roboczy przez poprawienie rasy jego zdolniejszym się stał do pracy?

7. Okazuje się zadowalniający rezultat przy chowaniu świń z krzyżowania naszéj krajowéj rasy z angielską lub tak nazwaną chińską krwią, i czy ztąd takowe krzyżowania jako użyteczne powszechnie zalecić można?

8. Czy są pomiędzy znajdującemi się w Niemczech rasami kóz takie, które pod względem dojności, mięsa etc. szczególniejsze przynoszą korzyści? Czy zaprowadzono zagraniczne gatunki, czy doświadczono krzyżowania tychże z krajowemi rasami i jakie z tego wynikły skutki?

9. Jaką wartość pastewną mają liście burakowe? Mamyż doświadczenia o przechowywaniu i spasaniu tychże w stanie nasolonym? Czy paszenie liśćmi burakowemi w okolicach tych, w których znaczną ilość buraków produkują, się powiększyło?

10. Jaką wartość pastewną mają wytłoczyny burakowe z cukrowni? Czy się wartość ta przez mocniejsze wytłoczenie powiększa lub pomniejsza? Jakim sposobem wytłoczyny najlepiéj się przechowują? i jakim inwentarzem można je najwyżéj spieniężyć?

11. Ma melassa z buraków cukrowych wartość jaką pastewną? jeżeli ją ma, które bydło najkorzystniéj nią paść można?

12. Czy mamy pewne środki, któremi przy paszeniu inwentarza wywarem, przypadkowym szkodom na zdrowiu tegoż zapobiedz można.

13. Jaką wagę mierzwy otrzymujemy z pewnéj ilości paszy obliczonéj podług wartości siana, karmiąc nią obficie bydło na opas, albo o tyle tylko, ile do utrzymania przy życiu potrzeba? i jaką wartość ma otrzymana mierzwa w każdym z dwóch tych przypadków?

14. Czy własność rozmaitych rodzajów mierzwy więcéj od gatunków bydła zależy, od których mierzwę otrzymujemy, lub czy też od sposobu paszenia i od późniejszego obejścia się z mierzwą?

15. Jaki jest stosunek wartości mierzwy płynnych exkrementów, do stałych mianowicie u bydła rogatego?

III. Wydział gospodarstwa leśnego.

1. Udzielenie wiadomości o nowych czyli raczéj mało znanych a szczególniéjszych wypadkach i zjawiskach w leśnictwie; mianowicie podług prób i doświadczeń.

a) obejście się z lasem i użytkowanie z tegoż, *b*) o kulturze drzewa, *c*) o produkcyi borów.

2. Udzielenie wiadomości o szkodach leśnych wskutek zjawisk natury, w szczególności o postępowaniu z szkodliwemi lub korzystnemi owadami leśnemi i jakich przeciw pierwszym używać środków zaradczych.

3. Doświadczenia o warunkach i skutkach rolniczego użytkowania w lasach z szczególniejszém uwzględnieniem produkcyi i kultury drzewa.

4. Doświadczenia tyczące się środków, których zdolność wypuszczania pniów w nisko-piennych lasach wzmocnić i przedłużyć można, to jest aby pniom dłuższą trwałość i siłę mocniejszego i korzystniejszego wypuszczenia nadać.

5. Doświadczenie tyczące się zmniejszenia nadrostu drzewa przez użytkowanie ścielki, według rozmaitości téjże.

6. Wiadomości o skutkach środków zaradczych ku ulepszeniu prywatnego gospodarstwa leśnego.

7. Jakież środki, oprócz leśnego prawa karnego, stósownemi się okazały, aby niemi na umniejszenie defraudacyi leśnych korzystnie wpływać?

8. Jakiż wpływ wywiera dobrze urządzony system dróg leśnych na gospodarstwo i intratę.

9. Udzielenie wiadomości o skutkach wykarczowania lasów w rozmaitych okolicach Niemiec, jakie dla stanu fizycznego tychże ztąd wynikają.

10. Udzielenie zdań o urządzeniu służby leśnéj co do osób dyrekcyi, zarządu i pilnowania.

(Powyższe dotąd temata wydziału leśniczo-naukowego są już w programie przeszłorocznego zgromadzenia moguntckiego podane? uznano już tamże, iż ze względu na to, że takowe wiele zawsze interesują, i żekilkakrotnego potrzeba ich roztrząśnienia, takowe tego są rodzaju, że je na zgromadzeniu w Magdeburgu odbyć się mającém pod dyskusyą podać potwórnie można).

11. Pod jakimi warunkami osobom prywatnym zalecić można zakładanie lasów na darcie kory dębowéj? Jak można inne zapasy drzewa najkorzystniéj i najłatwiéj na lasy dębowe do darcia kory zamienić? Czy przypuszczenie to uzasadnionem jest, że klimat północny i wilgotna ziemia tan (dębnica garbarska, garbnik, dębidło, dąbek w Poznańskiem) małéj wartości wydaje? Czy można w żywych płotach po nad rowami i brzegami pól dochować się drzewa na korę garbarską?

(dok. nast.)

Ciąg dalszy składek dla pogorzelców miasta Krakowa złożonych na ręce obywatela A. Sobeckiego:

M. Karłowski z Słupowy 5 tal. Ob. Liebelt złożył składki 13 tal. 10 sgr., mianowicie: parafia Ciszewska 3 tal. 10 sgr., parafia Grylewska 5 tal. Konstanty Zabłocki 4 tal. L. S 1 tal. Na ręce Redakcyi »Szkółki dla dzieci« złożyli 5 tal., mianowicie: Józia Zakrzewska z Osieka 3 tal. Wicuś Zakrzewski z Osieka 1 tal. Boleś Zakrzewski z Poznania 1 tal.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Król. Sąd powiatowy w Gnieźnie.

Grunt należący się Franciszkowi Dartsch kupcowi w Gnieźnie pod Nr. 33/15., oszacowany na 5826 Tal. 28 sgr. 4 fen. wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze, ma być dnia 6. Lutego 1851. przed południem o godzinie 11stéj w miejscu zwykłém posiedzeń sądowém sprzedany.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Sąd powiatowy w Rawiczu.

Wydział pierwszy dla spraw cywilnych.

Dnia 28. Lipca 1850.

Dobra szlacheckie Gostyń I. części, w powiecie Krobskim leżące, składające się:

a. z czynszu domowego, morgowe nazwanego, przez posiedzicieli domów w mieście Gostyniu w gotowiźnie płacić się mającego,

b. z połowy placowego z jarmarków trzech w mieście Gostyniu się odbywających,

c. z renty z trzech gospodarstw w Podrzeczu, w gotowiźnie płacić się mającéj,

d. z udziału do tak nazwanéj góry zamkowéj, przy mieście Gostyniu leżącéj, z ogrodem, łąką, pastwiskiem, niemniéj i łąką i ogrodem za kościołem katolickim leżącemi,

oszacowane według taxy przez Król. Kommissyą jeneralną w Poznaniu na dniu 1. Marca r. 1849. ustanowionéj, na Tal. 6210, która to taxa wraz z wykazem hypotecznym i warunkami przedaży w Registraturze przejrzaną być może, będą

na dniu 6. Marca 1851. przed południem o godzinie 10téj

w miejscu zwykłém posiedzeń sądowém przedane.

Niewiadomi z pobytu interessenci realni:

1) potomstwo Zofii z Dobrzyckich Wierzchlejskiéj, a wprawdzie dzieci i wnuki syna onéjże Felicyana Wierzchlejskiego, mianowicie:

a. dzieci Józefa Wierzchlejskiego:

aa. Aloyzy,

bb. Bogumił,

cc. Walenty,

dd. Antoni i

ee. Tekla,

b. Ignacy Wierzchlejski,

c. Faustyna z Wierzchlejskich-Mielewska,

d. Teressa z Wierzchlejskich-Wysławska,

2) hrabia Franciszek Mycielski lub jego spadkobiercy,

3) spadkobiercy Maryanny Dzieczkowskiéj:

a. Apolonia Nepomucena,

b. Teressa Ludwika Jadwiga,

c. Józefa Kalasanta,

d. Tekla Elżbieta, i

e. Michalina rodzeństwo Dzieczkowscy,

zapozywają się nań niniejszém publicznie.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 24. Września 1850.	Stopa prC.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizna.
Pożyczka rządowa dobrowolna	5	$106\frac{5}{8}$	—
Obligi długu skarbowego . .	$3\frac{1}{2}$	$86\frac{1}{4}$	—
Obligi premiów handlu morsk.	—	$112\frac{1}{4}$	—
Obligi Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	—
Obligi miasta Berlina	5	104	$103\frac{1}{2}$
Listy zastawne Pruss. Zachod.	$3\frac{1}{2}$	$90\frac{1}{2}$	90
» » W. X. Poznańsk.	4	$101\frac{1}{2}$	—
» » dito nowe	$3\frac{1}{2}$	—	$90\frac{3}{8}$
» » Pruss. Wschod.	$3\frac{1}{2}$	—	—
» » Pomorskie. . .	$3\frac{1}{2}$	$95\frac{1}{4}$	—
» » March. Elek. i N.	$3\frac{1}{2}$	$95\frac{3}{8}$	—
» » Szląskie	$3\frac{1}{2}$	—	—
Frydrychsdory	—	$13\frac{7}{12}$	$13\frac{1}{12}$
Inne monety złote po 5 tal. .	—	$11\frac{3}{4}$	$11\frac{1}{4}$
Dr. żel. Starogrod-Poznańskiéj	$3\frac{1}{2}$	$81\frac{1}{2}$	$81\frac{1}{4}$